



Die Fernsehkanzel

Program TV z 26.04.2015 (Nr 1048)

„Zaręczeni z jednym mężem”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie: „Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem ”.
(2. Koryntian 11,2)

W Koryncie byli fałszywi nauczyciele, którzy głosili innego Jezusa w mocy innego ducha. Rezultatem tego była inna ewangelia. Kościół nie stronił od tego i był zagrożony oddaleniem się od Chrystusa. Paweł zareagował na dwa sposoby:

1. On walczył o nich z Bożym zapalem
2. Z ojcowską troską.

Walka z Ojcowską opieką

Napisał: „Zabiegam o was z gorliwością Bożą: albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem dziewicę czystą”. Każde słowo w tym obrazie ma znaczenie i zostało starannie dobrane.

Paweł widzi siebie jako Ojciec, który wypatruje odpowiedniego męża. Przy tym miał oczywiście procedurę ówczesnego świata przed oczami, że rodzice zawsze szukali pana młodego dla swojej córki.

Istniały w tym dwa zasadnicze elementy zawarcia małżeństwa, które znamy również dzisiaj: 1. Zaręczyny i 2. Ślub. Przy zaręczynach wspólnie kobieta i mężczyzna obiecują sobie wstąpić w związek małżeński.

Zaręczyny były prawnie, moralnie i duchowo wiążące. Zaręczyny były prawnie uznane jako związek żona i mąż, ale nie było jeszcze pozwolenia na cielesne współżycie.

Niewierność w okresie zaręczyn uznawano za cudzołóstwo (zobacz: Maria i Józef). Mogły być tylko rozwiązane przez śmierć lub rozwód. Okres zaręczyn trwał około roku.

W tym okresie między zaręczynami i weselem małżeńskim było obowiązkiem ojca, chronić swoją dziewczyną córkę tak, żeby narzeczona była w dniu ślubu przekazana jako dziewica. W tym czasie nie mieszkała ze swoim narzeczonym, ale u swego ojca. Była pod jego ochroną i opieką a jego pragnienie i żądanie polegało na tym, aby córkę chronić przed innymi mężczyznami, którzy chcieli zabiegać o jej względy.

Tego obrazu Apostoł użył tutaj. On mówi: „ Kiedy przyszedłem do Koryntu i głosiłem Ewangelię wam, zaręczyłem was z jednym mężem. A wy, drodzy Koryntianie przy zaręczynach zobowiązaliście się wobec waszego męża być lojalnymi i wiernymi. Przysięgaliście Jezusowi Chrystusowi posłuszeństwo i czystość. Macie wiążącą umowę, wstąpiliście w skuteczne porozumienie. Ślub jeszcze nie nastąpił, nastąpi dopiero w przyszłości. Jeszcze nie zostaliście przyjęci do domu pana młodego, ale mieszkacie jeszcze ze mną. Moim zadaniem jest zatem, aby utrzymywać was w czystości, aż do dnia ślubu. Muszę was chronić przed innymi wielbicielami i zwodzicielami, którzy chcą was oczarować swoją fałszywą miłością i odciągnąć was.”

Paweł rozumiał siebie jako duchowego ojca panny młodej. On zaręczył chrześcijan z Chrystusem. W 1 koryntian 4, 15 pisze: „*Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy nauczycieli w Chrystusie, to jednak ojców macie niewielu, wszak ja was zrodziłem przez ewangelię w Chrystusie Jezusie*”. Bóg użył Apostoła jako narzędzie, aby Koryntianom podarować przez Ewangelię życie. I Paweł jako ich duchowy ojciec, dał Kościołowi korynckiemu Jezusa.

Z werseku kazania uczymy się zasadniczo o zaręczynach i małżeństwie:

1. Zaręczyny z obietnicą.
2. Seksualne zjednoczenie nie może nastąpić wcześniej niż w dniu ślubu. Zjednoczenie przed wprowadzeniem panny młodej przez pana młodego jest nierządem i cudzołóstwem.
3. Małżeństwo uznane jest pomiędzy mężem i żoną. Panna młoda jest tutaj reprezentowana przez Koryntian, oblubieńcem jest Jezus Chrystus „...*albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem dziewicę czystą*”. Małżeństwo jest świętym przymierzem między mężczyzną a kobietą. Dlatego nasz tekst mówi: zaręczyłem was z jednym mężem.
4. Małżeństwo monogamiczne, nie poligamiczne! Mojżesz: „*Mężczyzna i kobieta*”. Jedna kobieta na całe życie.

Kościół Jezusa Chrystusa jest zaręczony. Jako żyjący chrześcijanin jesteś zaręczony z Jezusem. Zdajesz sobie z tego sprawę? Znajdujesz się w ekscytującej fazie. Możesz sobie wyobrazić, jak to będzie być żonatym z Nim, zostać Jego żoną. Możesz o tym myśleć, jak będzie miło, mieć intymną relację z twoim Panem Młodym. Moje serce tęskni za weselem, które już wkrótce się odbędzie!

Kościół czeka na wielkie wesele. On czeka na głęboki, intymny, całkowicie ścisły związek z narzeczonym. Kościół czeka również na dom Pan Młodego, który zamierza dla nas przygotować. On powiedział swoim uczniom i nam: „*W domu Ojca mego wiele jest mieszkań, gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział, idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znów i wezmę was do siebie, abyście gdzie Ja jestem i wy byli*” (Ew. Jana 14, 2-3)

Któregoś dnia będzie tak daleko - Jezus ponownie przyjdzie i sprowadzi swoją oblubienicę do domu! Wtedy umarli zmartwychwstaną i żyjący kościół zostanie z Nim uniesiony do nieba. Będzie stworzone nowe niebo i nowa ziemia, a my będziemy z Nim żyć. On ciebie przyjmie. On będzie świętować z tobą wesele. On wskaże tobie twój nowy dom.

Do tego jednak czasu wiele pokus jeszcze napotkasz, na drodze staną kuszenia i fałszywe nauki. Jesteś jak chrześcijanin Joohn Bunyan, na pielgrzymce, na drodze do Niebiańskiego Miasta. Po drodze przyjdzie wróg, własne grzechy i zechce ciebie zawrócić ze ścieżki. Przyjdą również rywale, którzy chcą ciebie przegonić. Dlatego Paweł w wersecie 3 pisze: „*Obawiam się jednak, ażeby, jak waż chytrością swoją zwiódł Ewę, tak i myśli wasze nie zostały skażone i nie odwróciły się od szczerego oddania się Chrystusowi*”. Apostoł troszczy się o Kościół Jezusa. Ale wie jednocześnie, że sam Pan zadba o Swoją oblubienicę i będzie ją chronił.

Zasadnicze pytanie brzmi: Czy jesteś już zaręczony z Chrystusem? Może zapytasz, jak takie zaręczyny mogą się odbyć. Dzieje się to przez wiarę! Możesz swoje grzechy i poczucie winy wyznać Jezusowi, pokutować i zaufać Mu, że zapłacił za twoje winy na krzyżu. Jeśli teraz po raz pierwszy uwierzyłeś, wtedy między tobą i Jezusem Chrystusem nastąpiły w tej chwili zaręczyny. Amen!